

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, wtorek 20 czerwca 1933 r.

Nr. 138

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a Gdańsk. Sytuacja polityczna w Gdańsku. — Sytuacja gospodarcza w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Konferencja londyńska. Polityka zagraniczna Niemiec. — Austrija, Niemcy a Mała Ententa. — Po parafovaniu paktu 4-ch. — Sprawa rozbrojenia. — Po wizycie premiera Węgier w Berlinie. — Polityka zagraniczna Z. S. R. R.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Le Petit Parisien 19.VI zamieszcza za ag. Havas'a korespondencję z Lyonu, w której donosi o odczycie, jaki tam wygłosił Ciechanowski, b. poseł polski w Waszyngtonie, na temat: „Rewizjonizm w stosunkach polsko-niemieckich”.

POLSKA A GDAŃSK.

SYTUACJA POLITYCZNA W GDAŃSKU.

Deutsche Allg. Ztg. 20.VI w koresp. z Warszawy pisze, że żądania rządu polskiego, zgłoszone do Wys. Komisarza Ligi Nar. w Gdańsku, aby Polsce przekazano prowadzenie spraw zagranicznych Gdańska, trafi w próżnię, ponieważ Gdańsk nigdy nie zaprzeczał Polsce prowadzenia tych spraw, które jej przysługują na podstawie traktatów. Lecz Polska chce przez samowolną interpretację traktatów mieć prawa, których nigdy jej nie można przyznać, dopóki Gdańsk znajduje się pod opieką Ligi a nie Polski.

Germania 20.VI pisze, że nowy Senat gdański rozporządza większością w Sejmie i nawet ma za sobą kwalifikowaną większość z głosami centrowców. Będzie to miało doniosłe znaczenie dla tej ważnej placówki niemieckiej, jaką jest Gdańsk, gdyż bardzo wzmocni stanowisko Senatu w polityce zewnętrznej.

Prawda 18.VI w doniesieniu z Berlina informuje o całkowitym zastoju w porcie gdańskim, co jest następstwem zwycięstwa narodowych socjalistów podczas wyborów do sejmu gdańskiego. W ten sposób w parze z zaostreniem stosunków politycznych przede wszystkim z Polską, nastąpiło pogorszenie sytuacji gospodarczej Gdańska. Pismo przytacza dane statystyczne z „Berliner Börsenzeitung” za okres

od 1 do 11 czerwca, według których w porcie gdańskim naładowano na okręty 9793 tonny towarów, wyładowano natomiast 82.644 tonny. Odnośne liczby dla Gdyni wynoszą 16.405 i 150.000 tonn. Narodowi socjaliści — według dalszych informacji „Prawdy” — zwrócili się do partji niemiecko-narodowej i centrum z projektem utworzenia wspólnego rządu. Nowy rząd na czele z narodowym socjalistą Rauschnigiem opierać się będzie o wszystkie nie-socjalistyczne stronnictwa Gdańska.

SYTUACJA GOSPODARCZA W POLSCE.

Rigasche Rundschau z pierwszej połowy czerwca w artykule, omawiającym sytuację gospodarczą Polski, pisze m. inn.: Z żelazną wolą, godną podziwu, Polska zredukowała wydatki do 2,2 miliardów zł., co dla państwa 32-miljonowego jest bardzo niskim budżetem. Polska była jedną z pierwszych z pośród tych państw, które zdecydowały się na obcięcie poborów urzędniczych. Ponadto Polska przeprowadziła zwycięską kampanję przeciwko kartelom, dyktującym wysokie ceny; jednocześnie monopole państwowe dały dobry przykład, obniżając ceny własnych wyrobów. Dzięki rozumnej polityce dewizowej złoty ma mocne podstawy, pomimo niewprowadzenia zakazu wywozu walut. Dzięki znacznemu obniżeniu stopy procentowej banków państwowych i prywatnych, Polska ma tani kredyt. Stopa podatkowa nie została powiększona. Bilans handlowy dzięki racjonalnym zarządzeniom rządu wykazał w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. saldo dodatnie w wysokości 34,8 milj. zł. Pomimo jednak tych godnych uwagi zarządzeń i wytrzymałości, trudności kryzysowe w Polsce wciąż jeszcze istnieją. Proces kurczenia się produkcji trwa nadal.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA LONDYŃSKA. POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC.

Journal des Débats 18.VI zamieszcza artykuł Pierre Bernusa, w którym autor zaznacza jak się mylili ci, którzy sobie wyobrażali, iż będzie można uzyskać pokój za pomocą ciągłych ustępstw Niemcom i przez przyjęcie do „klubu” wielkich mocarstw. Niemcy występują ciągle z nowymi inicjatywami, których celem jest wywołanie zaburzeń w świecie; można przytoczyć jako przykład ich postępowanie wobec Austrii. W Londynie Hugenberg rzucił jakgdyby bombę do „błotnistej sadzawki” konferencji, złożył on memoriał, który jednak zmuszony był poprzedzić wycofać wobec skandalu, jaki wywołał. Autor sądzi, iż to wycofanie było naprzód ułożoną komedią, ponieważ Hugenberga, niebędącego oficjalnie członkiem partii nar.-socjalistycznej, łatwo było w razie konieczności zdezwauować. Niemcy przedstawiły w tym memoriale swe żądania kolonialne, o których dobrze wiedziały, że nie będą mogły być wzięte pod uwagę na obecnej konferencji; są one tymczasem znakami wytycznymi na przyszłość. Memoriał Hugenberga zawiera na początku uwagi charakteru ekonomicznego; w tym memoriale Niemcy twierdzą, iż dla przeprowadzenia uzdrowienia ogólnego nie należy niczego żądać od Niemiec, ale trzeba im zwrócić kolonie afrykańskie; następnie jest tam aluzja, że Europa wschodnia, a specjalnie Rosja powinny być terenem eksploatacyjnym dla Niemiec. Bernus stwierdza, że Rzesza ma swoisty sposób pracy dla pokoju; pomimo tego jednak pacyfiści utrzymują, że najważniejszą sprawą jest rozbrojenie Francji.

L'Ere Nouvelle 18.VI pisze, że Niemcy ciągle przedstawiają siebie za biedne i żądają jeszcze ustępstw bez końca, podczas gdy tych ustępstw otrzymały b. wiele: zapomniały już o odszkodowaniach wojennych, uzyskały wszystko, co chciały, w sprawie pożyczek, uzyskały przedterminowe zniesienie okupacji i t. p. Teraz nowa serja żądań, zawartych w memoriale Hugenberga, dążącego widocznie do wykazania według Spenglera, że Zachód chyli się do upadku. Dziennik podnosi, że ten imperjalizm przypomina epokę zaborczej działalności Zakonu Krzyżaków, którymi zachwycają się hitlerowcy, jako przodkami prusactwa. Memoriał Hugenberga stanowi wyrażenie nieufności dla traktatów i dla cywilizacji.

Corriere della Sera 18.VI w koresp. z Londynu pisze, iż przedstawiony przez Hugenberga memoriał zawiera koncepcje pokojowej lecz nieukrywanej ekspansji. Korespondent stwierdza, iż memoriał ten wywołał wrażenie dość różnorodne, poczem cytuje szereg głosów prasy.

Il Popolo d'Italia 18.VI pisze, iż spłata włoska, dokonana w tej samej proporcji co angielska, została przyjęta w amerykańskich kołach politycznych i finansowych bardzo przychylnie. Wpływa na to zwłaszcza uchylene się od spłaty większości państw dłużniczych, między którymi znajdują się kraje, które mogłyby dysponować najszerszemi rezerwami mone-

tarnemi, lecz które nałożyły na swe budżety w przeciwieństwie do Włoch duże ciężary militarne i polityczne.

Le Petit Parisien 19.VI zamieszcza za ag. Havas'a korespondencję z Warszawy, w której przytacza oświadczenie Herriota, wypowiedziane do korespondenta „Gazety Polskiej”, Korab-Kucharskiego, stanowiące odpowiedź na ankietę tego dziennika w kwestji „ekonomicznej przyszłości świata”.

Neue Zürcher Zeitung 16.VI w korespondencji własnej z Warszawy stwierdza, że konferencja rozbrojeniowa i pakt czterech wywołały w ostatnich tygodniach zmniejszenie się zainteresowania polskiego społeczeństwa konferencją ekonomiczną w Londynie; istnieje tendencja nieprzywiązywania wielkiej wagi do znaczenia tej konferencji. Jest rzeczą znamionną, że Polska nie wysłała do Londynu żadnego ministra a tylko podsekretarza stanu w ministerjum skarbu i kilku ekspertów. Polska będzie się starała pozostać w ścisłym kontakcie z państwami bloku agrarnego, w celu wspólnego przeprowadzenia ułatwień w międzynarodowym handlu produktami rolnymi; kwestja ta, prawdopodobnie, napotka na trudności ze względu na dotychczasową ochronną celną politykę niektórych państw rolniczych. Koła gospodarcze polskie zaznaczają jednak, iż — wobec tego, że są to państwa dłużnicze — nie będą one płacić swych długów zagranicznych, w razie czynienia im dalszych trudności w eksporcie i że taki nacisk zmusi państwa przemysłowe do zrobienia ustępstw Polsce i innym państwom rolniczym.

AUSTRJA, NIEMCY A MAŁA ENTENTA.

Deutsche Tageszeitung 19.VI pisze, że według „Prager Tageblattu” min. Benesz zaprosił Austrię do przystąpienia do Małej Ententy, ponieważ to najbardziej odpowiada jej misji w dorzeczu Dunaju. „Deutsche Tageszeitung” podaje oświadczenie kanclerza Dollfussa w sprawie przyjaznego przyjęcia, jakiego doznał w krajach zachodnich i podnosi ze swej strony, że Dollfuss widocznie nie spodziewa się, że to wzywianie obcej pomocy może nie spotkać się z sympatją ludzi, myślących po niemiecku.

Frankfurter Ztg. 19.VI podaje komunikat prasowy urzędowy, w którym wyjaśnia rząd pruski, że austriacki attaché prasowy Wasserbaeck w swoim czasie nie złożył żadnej skargi na traktowanie go przez władze pruskie, a dopiero teraz wytacza skargi po wyjeździe zagranicę.

PO PARAFOWANIU PAKTU 4-CH.

Prawda 18.VI w specjalnym dziale „Propaganda partyjna” zamieszcza popularny artykuł p. t. „Co to jest pakt czterech i komu on jest potrzebny?” Pismo dochodzi do wniosku, że pakt czterech potrzebny jest imperjalizmowi angielskiemu, który chce być ar-

bitrem pomiędzy Francją i Niemcami, oraz Francją i Włochami. Założenie paktu 4-ch jest przeciwso-
wieckie. Jednocześnie pakt czterech skierowany
jest przeciwko Stanom Zjednoczonym A. P., ponie-
waż wszyscy uczestnicy paktu są dłużnikami Ame-
ryki.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Izwiestja 18.VI w artykule Karola Radka oma-
wiają przebieg prac konferencji rozbrojeniowej, za-
znaczając, że propozycja sowiecka definicji napast-
nika została sformułowana w sposób niepozostawia-
jący żadnych wątpliwości. Państwa kapitalistyczne
znalazły się w obliczu propozycji sowieckiej w tru-
dnym położeniu, gdyż żadne z nich nie było w stanie
udzielić jasnej odpowiedzi. Pokojowa polityka Z. S.
R. R. przez uczynioną propozycję jakgdyby zapytuje
w sposób kategoriyczny państwa kapitalistyczne:
„Tak, czy nie?” Analogiczna sytuacja wytworzyła
się w Londynie po wystąpieniu Litwinowa o znie-
sieniu wszystkich zarządzeń, posiadających charak-
ter agresji gospodarczej.

Social-Demokraten 16.VI (Stockholm) podaje p.
n. „Udowodnione naruszenie traktatu wersalskiego”
treść tajnego okólnika, wydanego przez namiestni-
ka Rzeszy w Saksonji, Mutschmanna. Treść tego o-
kólnika, z którego wynika, że bojówki „Sturm Ab-
teilungen” (S. A.) są istotnie organizacjami wojsko-
wymi, brzmi jak następuje: „Ze względu na napiętą
sytuację międzynarodową niezbędnym jest jeszcze
raz z naciskiem zaznaczyć, że nie jest dozwolone pu-
blikowanie czegokolwiek, co by wskazywało na ob-
chodzenie traktatu wersalskiego. W szczególności
redakcje muszą baczyć, aby żadne wyrażenia, jak
S. A., koszary i t. p., nie były używane w związku
z ich formacjami. Taksamo należy unikać w wiado-
mościach i ogłoszeniach, dotyczących policji, nada-
wania jej charakteru organizacji militarnej. Dotyczy
to przede wszystkim ew. materiału ilustracyjnego.
W wiadomościach, dotyczących obozów służby pra-
cy, powinno się ściśle przestrzegać, aby mimo poży-
teczności dokładnych o nich informacji nie nada-
wać im żadnego zabarwienia militarne. Wiado-
mości, dotyczące sportu wojskowego, lepiej jest nie
podawać w prasie... Namiestnik Rzeszy w Saksonji,
Mutschmann, nakazuje wszystkim dziennikom nie
publikować nic takiego, co by stało w związku z mi-
litarnym wychowaniem S. A., S. S., Stahlhelmu i in-
nych związków. W szczególności nie wolno nigdy dać

do zrozumienia, że te formacje znajdują się przy
Reichswehrze celem wyszkolenia. Namiestnik
Mutschmann niezwłocznie wystąpi energicznie prze-
ciw dziennikowi, któryby zawinił w jakikolwiek bądź
sposób pod tym względem. Urząd prasowy narodo-
wo - socjalistyczny zamierza odmawiać prośbom o
ilustracje lub sprawozdania, dotyczące przeżyć pod-
czas ćwiczeń w Reichswehrze. Jak wiadomo, agenci
francuscy zeznali, że czerpią swoje materiały, doty-
czące zbrojeń niemieckich, przeważnie z małych
dzienników prowincjonalnych. Oczekujemy zatem, że
cała prasa w przyszłości będzie zachowywała ostrą
karność w tym względzie i nie będzie podawała ma-
teriału, stwarzającego Niemcom trudności na terenie
zagranicznym”.

PO WIZYCIE PREMJERA WĘGIER W BERLINIE.

Le Populaire 18.VI w koresp. z Londynu pisze,
że według pogłosek, krążących tutaj, premier Goem-
boes bawił w Berlinie w sprawach politycznych, wy-
wołanych napięciem austriacko-niemieckim. De-
legacja węgierska na konfer. gosp. zaprzecza jednak,
jakoby takie właśnie powody skłoniły premiera wę-
gierskiego do podróży do Niemiec, a dotyczyła ona
tylko spraw gospodarczych. Donoszą tutaj, że me-
morandum Hugenbergga wywołało na Węgrzech nie-
korzystne wrażenie.

Vossische Ztg. 19.VI pisze z powodu różnych po-
głosek co do motywów wizyty premiera węgierskiego
w Berlinie, że nie może w tem być nic nadzwyczaj-
nego, iż w chwili, gdy wiele różnych zagadnień mi-
ędzynarodowych jest omawianych na widowni euro-
pejskiej premier węgierski nawiązał ścisłą łączność
z kanclerzem Hitlerem, który dąży do konsolidacji
państw, nie należących do Małej Ententy.

POLITYKA ZAGRANICZNA Z. S. R. R.

Berliner Tageblatt 18.VI w koresp. z Londynu
pisze, że prasa angielska śledzi z wznastającą uwagą
prace delegacji sowieckiej na konferencji gospodar-
czej i sądzi, że polityka sowiecka dąży teraz do
dwóch celów: osiągnięcie uznania Sowietów przez
Stany Zjednocz. i zniesienie przez Anglię ograni-
czeń przywozowych dla towarów sowieckich. Podo-
bno pewne państwa gotowe byłyby do pośredniczenia
między Rosją a Anglią w tej sprawie.

Faint, illegible text at the top of the page, possibly bleed-through from the reverse side.

PO WYWIŁE PRZYBRANA WIECZA W WIELKIM

Text block below the section header, containing several lines of faint, illegible text.

Text block below the previous one, continuing the faint, illegible text.

WIELKIE WYWIŁE W WIELKIM

Text block below the section header, containing several lines of faint, illegible text.

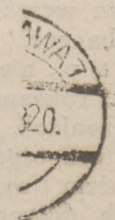
Faint, illegible text at the top of the right page, possibly bleed-through.

WYWIŁE W WIELKIM

Text block below the section header on the right page, containing several lines of faint, illegible text.

Text block below the previous one on the right page.

Text block below the previous one on the right page.



Text block below the stamp on the right page, containing several lines of faint, illegible text.